



Sygn. akt V CSKP 114/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa K. S.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 lutego 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok oddalający w części apelację powódki - punkt 1) (pierwszy) - i w tym zakresie zmienia wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt I C (...) częściowo w punktach 2. (drugim) i 3. (trzecim) w ten sposób, że:

- w punkcie 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki (ponad kwotę określoną w punkcie 1.) kwotę 28 000 (dwadzieścia osiem tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2017 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 3. kwotę 777,60 (siedemset siedemdziesiąt siedem 60/100) zł podwyższa o kwotę 1400 (jeden tysiąc czterysta) zł;

II. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. kwotę 1400 (jeden tysiąc czterysta) zł, tytułem opłaty sądowej, od uwzględnionej części apelacji, od której powódka była zwolniona;

III. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części;

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego;

V. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 1400 (jeden tysiąc czterysta) zł, tytułem opłaty sądowej, od uwzględnionej części skargi kasacyjnej, od uiszczenia której powódka była zwolniona;

VI. odstępuje od obciążania powódki opłatą sądową w zakresie, w jakim została oddalona skarga kasacyjna;

VII. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz adwokat E. D. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powódka K. S. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) ZU S.A. w W. (ubezpieczyciela OC Szpitala) kwoty 125 640 zł z ustawowymi odsetkami, z czego kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozostałej kwoty jako odszkodowania za utracony zarobek w okresie od 12 listopada 2015 r. do 12 listopada 2016 r.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 12 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lutego 2017 r., a w pozostałej części powództwo oddalił. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki.

Według ustaleń faktycznych w dniach 3-10 października 2011 r. powódka przebywała na oddziale chirurgii Szpitala im. (...) w D. z powodu złamania nasady dalszej prawej kości promieniowej, którego doznała na skutek wypadku rowerowego. Powódce zostały założone płytki ze śrubami w kości promieniowej oraz dwie śruby w nadgarstku. Łącząca kości blaszka pękła i w listopadzie 2011 r. założono nową. W listopadzie 2013 r. lekarz z poradni ortopedycznej skierował powódkę na zabieg usunięcia blaszek. Powódka przebywała w Szpitalu im. (...) w D. w dniach 11-18 sierpnia 2014 r. i w trakcie zabiegu wyciągania blaszek doszło do złamania trzonu kości promieniowej powyżej miejsca dawnego złamania, co spowodowało konieczność założenia nowych blaszek. Przed operacją nie wykonano u powódki zdjęcia RTG. Powódce założono szynę a potem gips, który powódka nosiła przez 3 miesiące, gdyż ręka nie chciała się zrastać. Po operacji odczuwa ograniczenie ruchomości dłoni, przykurcz kciuka i palca wskazującego. Założone jej śruby nie są dopasowane wielkością; jedna ze śrub wysuwa się z kości na 4,5 mm, a pozostałe są mniej wysunięte. Dalsze leczenie i rehabilitacja nie przyniosły oczekiwanych przez powódkę rezultatów.

Decyzja o usunięciu powódce materiału zespalającego została podjęta we właściwym czasie. Nie można jednoznacznie stwierdzić dlaczego w dniu 12 sierpnia 2014 r. doszło do ponownego złamania w czasie usuwania materiału zespalającego. Przyczyn mogło być kilka, a mianowicie brak pełnej przebudowy miejsca zespolenia, osteoliza lub szkoda metalowa wokół jednego z wkrętów korowych, ewentualnie zbyt gwałtowna ingerencja operatora. Wiadomo było jednak, że u powódki występuje problem ze zrostem i dlatego przed zabiegiem należało wykonać RTG. Dysponując aktualnym RTG operator mógł odstąpić od zabiegu lub poinformować powódkę o daleko większych zagrożeniach. Po przebudzeniu, po operacji, powódkę bolało także kolano, z którego pobrano wiórki.

Od dnia 18 sierpnia 2014 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim 6 miesięcy. Dwa razy po 24 dni była na rehabilitacji wyjazdowej i dwa razy po 10 dni na rehabilitacji stacjonarnej w D..

Złamanie z sierpnia 2014 r. doprowadziło do przedłużenia czasu leczenia i naraziło powódkę na dodatkowy dyskomfort związany z koniecznością dalszego leczenia. Towarzyszyły jej też dolegliwości bólowe związane z gojeniem tego kolejnego złamania. W tym czasie jej córka była małoletnia.

Powódka pracowała na poczcie jako dowódca zmiany. Stanowisko to wymagało sprawności rąk. Do pracy wróciła w 2015 r. W związku z ograniczeniem sprawności z dniem 1 września 2015 r. zmieniła stanowisko pracy. Powódce doskwierało drętwienie dłoni i miała problemy z utrzymaniem broni. Od lutego 2016 r. ponownie przebywała na zwolnieniu lekarskim. Dnia 1 grudnia 2016 r. rozwiązano z nią umowę o pracę. Następnie przebywała także na świadczeniu rehabilitacyjnym. W czerwcu 2017 r. orzeczono, że nie może wrócić na poprzednie stanowisko pracy. Powódka przebywa na rencie szkoleniowej. Odczuwa cały czas ból, szczególnie przed zmianami pogody, a także przy uderzeniu się w rękę w związku z dłuższą śrubą.

Aktualne badania RTG, USG, przewodnictwa nerwowego ENG uwiaryściły zmiany pourazowe zlokalizowane w obrębie dalszej nasady kości promieniowej i tworzonych przez nią stawów. Jest to obecność zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych, drobnych zwapnień torebkowych. Zmiany są utrwalone. Najpewniej przyczyną ograniczenia ruchomości ramienia powódki są zmiany zwyrodnieniowe i zwyrodnieniowo-wytwórcze oraz zwapnienia torebkowe. Badania nie ujawniły zmian patologicznych okolicy złamania, które można byłoby odnieść do następstwa złamania, ani uszkodzenia ścięgna, czy nerwów. Usunięcie założonego materiału zespalającego nie jest konieczne.

Sądy obu instancji uznały, iż w przedstawionym stanie faktycznym adekwatnym - za doznaną krzywdę - zadośćuczynieniem, na podstawie art. 445 § 1 k.c., jest kwota 12 000 zł.

W skardze kasacyjnej powódka zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w części, w jakiej nie zostało uwzględnione roszczenie o zadośćuczynienie w kwocie 70 000 zł - ponad zasądzoną kwotę 12 000 zł. Zarzuciła naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez zasądzenie niewspółmiernie niskiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do rozmiarów wyrządzonej jej krzywdy w związku z błędem lekarskim polegającym na

bezzasadnym poddaniu jej zabiegowi usunięcia śrub z dłoni, który to zabieg z góry był skazany na niepowodzenie i skutkował złamaniem trzonu kości promieniowej powyżej dawnego złamania, co z kolei wiązało się z koniecznością założenia nowych śrub i blaszek oraz kolejną operacją. We wnioskach skargi kasacyjnej, powódka domagała się uchylecia wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić mu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepubl., z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, niepubl.). Przyjmuje się, że zasadniczo podstawowymi kryteriami, decydującymi o jego wysokości jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość oraz wiek poszkodowanego. Zadośćuczynienie powinno obejmować również krzywdę, którą poszkodowany będzie na pewno odczuwał w przyszłości oraz tę, którą można w chwili wyrokowania przewidzieć.

Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która tylko pośrednio rzutuje na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.). Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać przy tym odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., II CSK 787/14 niepubl. i powołane tam orzecznictwo).

Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej co do roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych na podstawie art. 445

§ 1 k.c. sprawia, że o oczywistej zasadności apelacji oraz skargi kasacyjnej kwestionującej wysokość przyznanej z tego tytułu sumy pieniężnej można mówić wówczas, gdy w stanie faktycznym danej sprawy, wysokość ta jest rażąco zaniżona, albo zawyżona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 338/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, niepubl., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepubl.).

W okolicznościach faktycznych sprawy zasądzone na rzecz powódki na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie w kwocie 12 000 zł jest rażąco zaniżone. Z drugiej strony, żądanie przez powódkę kwoty w wysokości 70 000 zł (łącznie 82 000 zł) należy, w stanie faktycznym sprawy i wykazane przez powódkę skutki zdarzenia (skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na naruszeniu prawa materialnego), uznać za wygórowane.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że doznane przez powódkę skutki błędu medycznego były niewielkie. Sam fakt złamania ręki w związku z zabiegiem lekarskim (usunięcia zespoleń po wcześniejszym złamaniu), który miał służyć czemuś przeciwnemu, nie może być kwalifikowany w takich kategoriach. Sąd drugiej instancji nie uwzględnił, iż powódka została narażona na dodatkowy ból związany z pobraniem z kolana wiórki. Poza tym, leczenie było dłuższe niż wskazane przez Sąd odwoławczy sześć tygodni, skoro powódka miała założony gips przez 3 miesiące i przebywała na długotrwałym (kilkumiesięcznym) zwolnieniu lekarskim dwukrotnie, a także w związku z rehabilitacją pobierała świadczenie rehabilitacyjne i nie odzyskała już takiej sprawności do wykonywania zawodu, jaką miała przed zabiegiem z sierpnia 2014 r. Wprawdzie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż wyłączną przyczyną utraty możliwości wykonywania dotychczasowej pracy był błąd medyczny, bowiem biegły sądowy zwrócił uwagę na występowanie zmian zwyrodnieniowych i zwyrodnieniowo-wytwórczych oraz zwapnień torebkowych w innym miejscu aniżeli złamanie podczas tego zabiegu, jednak skoro przed zabiegiem powódka mogła wykonywać pracę na ówczesnym stanowisku pracy, które wymagało sprawności obu rąk i z powodu zmian zwyrodnieniowych nie leczyła się, to w sytuacji, gdy po tym złamaniu i zakończeniu jego leczenia nie mogła wrócić do pracy na poprzednie stanowisko,

są podstawy do przyjęcia, że zdarzenie to stanowiło istotną współprzyczynę w utracie dotychczasowej sprawności zawodowej powódki. Istnieje więc w tym przypadku wysokie prawdopodobieństwo związku pomiędzy tym zdarzeniem w znaczeniu współprzyczyny, a utratą dotychczasowej zdolności zawodowej powódki, która w chwili tego zabiegu miała 43 lata. Z opinii biegłego ortopedy nie wynika, że gdyby nie to zdarzenie, powódka miałaby taką samą zdolność do pracy zawodowej, jak przed wadliwie przeprowadzonym zabiegiem i w konsekwencji zmuszona byłaby do przekwalifikowania i pobierania renty szkoleniowej. Dlatego wpływ na wysokość zadośćuczynienia miały ujemne doznania powódki nie tylko z powodu leczenia, ale i negatywne przeżycia wskutek pozbawienia jej satysfakcji z możliwości wykonywania dotychczasowej pracy zawodowej, skoro leczenie i rehabilitacja nie doprowadziły do przywrócenia sprawności fizycznej powódki sprzed zdarzenia z sierpnia 2014 r.

Z uzasadnień orzeczeń lekarza orzecznika z dnia 18 lutego 2015 r. i z dnia 4 sierpnia 2016 r. wynika, że pobieranie świadczeń rehabilitacyjnych z powodu niezdolności do pracy miało związek z leczeniem tego złamania i związanymi z nim dolegliwościami (k. 53-54).

W sprawach lekarskich podstawą konstruowania odpowiednio wysokiego prawdopodobieństwo istnienia takiego związku (tzw. dowód *prima facie*) jest oparte na doświadczeniu życiowym uznanie, iż istnieją okoliczności, w świetle których tego rodzaju wnioskowanie jest uzasadnione (*res ipsa loquitur*). Dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne jest jednak wykazanie, jak się przyjmuje w piśmiennictwie prawniczym i ugruntowanym orzecznictwie sądowym dostatecznie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1973 r., II CR 692/73, OSPiKA 1975 nr 4, poz. 94, z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, niepubl., z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 34/00, niepubl., z dnia 24 maja 2005 r., V CSK 654/04, niepubl.; z dnia 4 listopada 2005 r., V CK 182/05, niepubl., z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 402/11, niepubl.; z dnia 26 marca 2015 r., V CSK 357/14, niepubl.).

W takich okolicznościach, w ocenie Sądu Najwyższego, adekwatnym zadośćuczynieniem jest kwota 40 000 zł, co spowodowało konieczność zasądzenia na rzecz powódki dodatkowej kwoty 28 000 zł.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. i art. 398¹⁴ k.p.c. a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Ze względu na ostateczny wynik postępowania nie było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu między stronami za obie instancje.

Powódka była zwolniona od kosztów sądowych, dlatego w ramach rozstrzygnięcia o kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa, Sąd Najwyższy na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 755; dalej: „u.k.s.c.”), w wersji obowiązującej przed wejściem w życie noweli z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) nakazał pobranie od strony pozwanej opłaty sądowej od podwyższonej kwoty zadośćuczynienia w ramach postępowania przed Sądami obu instancji i za postępowanie kasacyjne.

W zakresie, w jakim została oddalona skarga kasacyjna (art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.c.) rozstrzygając o kosztach sądowych w odniesieniu do powódki zastosowano dobrodziejstwo z art. 113 ust. 4 u.k.s.c.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 29 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2020, poz. 1651) w zw. z § 8 pkt 6 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 18), mając na uwadze okoliczność, iż ustanowiony pełnomocnik reprezentował powódkę w postępowaniu przed Sądami obu instancji jako pełnomocnik z wyboru (k. 7, 266).